

M. p. 26/48r.

1
Kwestionariusz

4996

W.O.

Były więźni ścisli sowieckiej sił. wojsk. Romi. Szwedki
Hitler. Kawaler z zawodu robotnik osadnik woj.
z pow. dzisna gm. Łutki osada ulina.
Arrestowany dn. 10 lutego 1940 r. w miasteczku osie-
dlenia. Ośrodek byłym w więzieniu w Beresne-
cu. W czasie śledztwa, które przeprowadził w Gł-
bokiem przez dłuższy okres torturowano mnie
w sposób wprost barbarzyński. Potamem mi
zabra i w więzieniu pokazali mi rzece. ^{prze} ~~zabra~~
~~zabra~~ przytomność odmówiłam mi do szpitala
wrazem z karcerem w którym trzymano mnie
kole trzech tygodni. Gdy straciłam siły zupet-
nie przywieźli mnie do szpitala w Głbokiem
i tu mnie podległemu świadkani
ponyższych tortur byli Szadziwski Andrzej
były wójt gm. Jaros i plut. Chrusicki Stanisław
ze szpitala przewieźli mnie z powrotem do

do więziennej celi w Berezweczu.

Warunki w celi były prawie przykry: mało i wózek.

Całodziennie utrzymywanie składało się z 1/2 litra

zupy, kawałka chleba i litra wody. W warunkach

takich się dostałem w Berezweczu do 18 maja 1940r.

W maju wywieziono mnie do Starej Wilejki

i tutaj osadzono w więzieniu w podobnych wa-

runkach. Tutaj przez dłuższy czas prowadzono

śledztwo z dowodami 62, 72, 74.

W końcu śledztwa zarządkowano mi 8 lat

przymusowej pracy w obozie.

W 2 Wilejki z marca 1941r. wywieziono

mnie do Karczagandy w Środkniej Azji

do obozu pracy. Warunki w obozie były

bardzo ciężkie. Była określona norma

pracy według której wydawano żywno-

wienie. Norma ta była tak wygórowa-

niana że przy najwyżej wysiłku

00005594

nie było możliwości wyrobienia tej
tej normy. To też najczęściej wyrabia
liczono 50 do 60 g za co utrzymywano
od 400 do 600 gram chleba i dwa razy zupy
posudnej. Wobec tym byliśmy więźniami do
11 lutego 1942 roku

Nadmieniam jeszcze że w czasie śledztwa
wziętego do tego stopnia brutalizacji
więźniów że niektórzy nie mogli znieść
katorżu popełniali samobójstwa jak
na przykład Poppelstein w mojej celi samobójstwa
inż. agronom Murawski z pow. deismitskiego
gm. Jarosław, który w czasie gdy wyprawiano
do więzienia do usypu włożył głowę
do rozpalonego pieca i spalił się.
Po ocaleniu z obrotu pracy
wszedł potem do armii w Czek roku

[Signature]

00000595